

# Juliusz Tomczak

---

## Brygada płk. Krzyżanowskiego w bitwie pod Chancellorsville, 2 maja 1863 roku

---

Przegląd Historyczno-Wojskowy 15 (66)/1 (247), 17-34

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BRYGADA PŁK. KRZYŻANOWSKIEGO W BITWIE POD CHANCELLORSVILLE, 2 MAJA 1863 ROKU

Jednym z najbardziej znanych epizodów bitwy pod Chancellorsville (30 kwietnia–6 maja 1863 r.) jest rozbitcie 2 maja wieczorem XI Korpusu, znajdującego się na prawym skrzydle Armii Potomaku, przez jednostki II Korpusu Armii Północnej Wirginii. Z różnych przyczyn starcie to zostało nagłośnione przez obie strony. Dla południowców stało się ono wydarzeniem niejako wieńczącym legendę geniuszu gen. por. Thomasa J. „Stonewalla” Jacksona, który zmarł wskutek ran odniesionych podczas nocnego rekonesansu po zakończeniu natarcia. Dla dowódców i żołnierzy Armii Potomaku oraz opinii publicznej Północy było dogodnym wyjaśnieniem przyczyn kolejnej klęski, poniesionej przez dwukrotnie liczniejsze siły federalne, a sam XI Korpus, złożony w dużym stopniu z emigrantów niemieckiego pochodzenia, okazał się dobrym kozłem ofiarnym. Wszystko to sprawiło, że obraz owych wydarzeń był celowo zniekształcany, co obecnie znacznie utrudnia jego weryfikację. Niniejszy tekst stanowi próbę rekonstrukcji udziału w tej bitwie walczącej po stronie unionistów brygady płk. Włodzimierza Bonawentury Krzyżanowskiego i wchodzącego w jej skład „Legionu Polskiego”, tj. 58 pp z Nowego Jorku. Przyjęcie tak zawężonej perspektywy umożliwia skupienie się na samym przebiegu wymienionego starcia, z pominięciem odniesień do całościowego obrazu bitwy pod Chancellorsville<sup>1</sup>.

Krzyżanowski dowodził 2 Brygadą 3 Dywizji XI Korpusu. Dowódcą dywizji był gen. mjr Carl Schurz, a 1 Brygady – gen. bryg. Alexander Schimmelfennig<sup>2</sup>. Brygadę płk. Krzyżanowskiego tworzyły cztery pułki: 58 pp z Nowego Jorku (dowódca: kpt. Frederick Braun), 119 pp z Nowego Jorku (płk Elias Peissner), 75 pp z Pensylwanii (płk Francis Mahler) i 26 pp z Wisconsin (płk William H. Jacobs)<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Bardzo dobrym wprowadzeniem do tematu bitwy, jest praca Jana Szkudlińskiego pt. *Chancellorsville 1863* (Warszawa 2006). Zob. też: S. W. Sears, *Chancellorsville*, Boston–Nowy Jork 1996; Th. A. Dodge, *The Campaign of Chancellorsville*, Boston 1881; J. Bigelow, *The Campaign of Chancellorsville. A Strategic and Tactical Study*, New Haven–Londyn 1910. Najobszerniejsze omówienie udziału jednostek brygady Krzyżanowskiego w walkach 2 maja zob.: J. S. Pula, *For Liberty and Justice. A Biography of Brigadier General Włodzimierz B. Krzyżanowski, 1824–1887*, Utica 2008, s. 97–112; *idem.*, *The Sigel Regiment. A History of the Twenty-Sixth Wisconsin Volunteer Infantry, 1862–1865*, Campbell 1998, s. 113–142.

<sup>2</sup> Dywizja zrobiła spore wrażenie na prezydencie Lincolnie i jego świcie podczas wielkiego przeglądu Armii Potomaku w Falmouth, 8 IV 1863 r. Jej żołnierze byli najlepiej wyształceni i cechowała ich najlepsza postawa żołnierska. Zob. C. Schurz, *The Reminiscences of Carl Schurz*, t. 2, Londyn 1909, s. 407. Odznaką dywizji był odwrócony do góry błękitny półksiężyc. Zob. *Okólnik Kwatery Głównej Armii Potomaku z 21 marca 1863 roku*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records of Union and Confederate Armies*, ser. 1, t. 25, cz. 2, Waszyngton 1891, s. 152. Dla jasności wyводу i ułatwienia lektury polskiemu czytelnikowi, tytuły cytowanych dokumentów zostały spolszczone i skrócone.

<sup>3</sup> *O de B Armii Potomaku w bitwie pod Chancellorsville, 1–6 maja 1863 roku*, w: *ibidem*, s. 166–167.

Złożony z nowojorczyków 58 pp wstąpił na służbę federalną w listopadzie 1861 r. W 1862 r. brał udział w bitwie pod Cross Keys, jak również nad Fox's Ford, pod Sulphur Springs, Waterloo Bridge, Groveton, a także w II bitwie pod Manassas; pod Fredericksburgiem pułk pozostawał w odwodzie<sup>4</sup>. Doświadczenie bojowe miał również 75 pp z Pensylwanii. W skład tego pułku, utworzonego w sierpniu 1861 r., weszło wielu weteranów armii europejskich. Jednostka operowała w Dolinie Shenandoah, ale w bitwie pod Cross Keys pozostawiono ją w odwodzie. Pułk walczył nad Freeman's Ford, pod Groveton i w drugiej bitwie pod Manassas<sup>5</sup>. Dwa pozostałe zaś pułki brygady były jednostkami nieostrzelanymi. 119 pp z Nowego Jorku został zorganizowany latem 1862 roku, a na służbę federalną wstąpił na początku września tegoż roku<sup>6</sup>. 26 pp z Wisconsin wstąpił na służbę Unii 17 września 1862 r. i, podobnie jak 119 pp, 2 maja miał dopiero przejść chrzest bojowy. W 119 pp z Nowego Jorku doświadczenie bojowe posiadało zaledwie 3–4 oficerów i garstka żołnierzy<sup>7</sup>. Pułk ten był jednak bardzo dobrze wyszkolony. Podczas przeglądu Armii Potomaku w Falmouth, odbytego przed rozpoczęciem ofensywy Hookera, został uznany za najlepiej wymusztrowaną jednostkę brygady Krzyżanowskiego. Wszystkie pułki brygady, z wyjątkiem tegoż 119 pp, uznawano za złożone z Niemców<sup>8</sup>. Najliczniejszym pułkiem (641 ludzi) był nieostrzelany 26 pp z Wisconsin. Liczebność pozostałych jednostek była znacznie poniżej etatu (poszczególne pułki miały różne etaty – od 866 do 1046 oficerów i żołnierzy); 58 pp z Nowego Jorku miał 225 ludzi, 119 pp z Nowego Jorku – 382, a 75 pp z Pensylwanii – 267. W przededniu bitwy brygada liczyła 1518 oficerów i żołnierzy (1515 w czterech pułkach piechoty i 3 w sztabie brygady)<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> O historii 58 pp z Nowego Jorku i jego dowódcy zob.: J. S. Pula, *For Liberty and Justice...*; P. Derengowski, *Włodzimierz Krzyżanowski i Legion Polski (58 pułk piechoty z Nowego Jorku)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, nr 3, s. 5–27; M. Chlipała, *Przyczynek do dziejów 58. Pułku Ochotników Nowojorskich – Legionu Polskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Prace Historyczne 2011, z. 138; F. Phisterer, *New York in the War of the Rebellion, 1861 to 1865*, Albany 1912, s. 2502–2503; *The Union Army. A history of military affairs in the loyal states, 1861–65*, t. 2, Madison 1908, s. 92–93.

<sup>5</sup> *The Union Army...*, t. 1, Madison 1908, s. 411–412; F. H. Taylor, *Philadelphia in the Civil War, 1861–1865*, Filadelfia 1913, s. 99–102.

<sup>6</sup> *The Union Army...*, t. 2, s. 135–136.

<sup>7</sup> J. S. Pula, *The Sigel Regiment...*; E. B. Quiner, *The Military History of Wisconsin. A Record of the Civil and Military Patriotism of the State in the War for the Union*, Chicago 1866, s. 746; *The Union Army...*, t. 4, Madison 1908, s. 61; Th. A. Dodge, *The Campaign of Chancellorsville...*, s. 95.

<sup>8</sup> Wykaz „niemieckich” pułków XI Korpusu (Howard), w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, Waszyngton 1889, s. 660–661.

<sup>9</sup> Stany osobowe jednostek na podstawie: C. Smith, *Chancellorsville 1863. Jackson's Lightning Strike*, Oxford 1999, s. 31. Autor ten oparł się na raportach dziennych, przechowywanych w zbiorach National Archives, ale część danych jest szacunkowa (s. 27). James S. Pula podaje (*The Sigel Regiment. A History of the Twenty-Sixth Wisconsin Infantry, 1862–1865*, Campbell 1998, s. 136), że 26 pp z Wisconsin w bitwie pod Chancellorsville miał 471 ludzi, ale liczba ta odnosi się do stanu na 21 maja i pochodzi ze wspomnianego wykazu „niemieckich” pułków, sporządzonego przez dowódcę korpusu (*Raport gen. mjr. Olivera O. Howarda*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 660). Dopiero po bitwie w skład brygady weszły także 82 pp z Ohio oraz jedna kompania 8 pp z Nowego Jorku. *O de B Armii Potomaku na 31 V 1863 roku*, w: *ibidem*, ser. 1, t. 25, cz. 2, s. 582. Szczegółowy szlak bojowy pułków brygady Krzyżanowskiego zob. *Supplement to the Official Records of the Union and Confederate Armies*, cz. 2, t. 44, Wilimington 1995, s. 332–373 (58 pp z Nowego Jorku); t. 46, Wilimington 1997, s. 434–446 (119 pp z Nowego Jorku); t. 60, Wilimington 1997, s. 388–406 (75 pp z Pensylwanii); t. 76, Wilimington 1998, s. 499–503.

Wiosną 1863 r. brygadę tę trudno było uznać za zwartą jednostkę bojową. Theodore A. Dodge, który pełnił służbę jako adiutant dowódcy 119 pp z Nowego Jorku, zwrócił uwagę na to, że istniał rozdźwięk pomiędzy starymi pułkami (58 pp z Nowego Jorku i 75 pp z Pensylwanii) a jego jednostką. Mieszane uczucia wzbudzała również sama osoba dowódcy brygady. Kiedy 10 marca 1863 r. pojawiła się przedwczesna wiadomość o awansie Krzyżanowskiego na generała brygady, oficerowie wszystkich pułków pospieszili z gratulacjami, a kpt. Otto van Borries zaproponował wzniesienie trzykrotnego okrzyku na cześć świeżo upieczonego generała. Dodge zapisał, że *okrzyki były raczej słabe i bez przekonania*. Z kart jego wspomnień przebija niechęć do *polskiego Żyda*, który rzekomo polował na stanowisko generała brygady za pomocą nieuczciwych środków<sup>10</sup>.

Dnia 30 kwietnia 1863 r. XI Korpus zajął pozycje na prawym skrzydle Armii Potomaku. 2 maja na skraju prawej flanki korpusu zajmowała stanowiska 1 Dywizja (gen. bryg. Charles C. Devens) w składzie: brygada płk Leopolda von Gilsa (trzy pułki wzdłuż Orange Turnpike, frontem na południe oraz dwa pułki zwrócone na zachód) oraz brygada gen. bryg. Nathaniela McLeana (trzy pułki wzdłuż Plank Road, frontem na południe, jeden pułk w drugiej linii, jeden wydzielony jako rezerwa dla płk. von Gilsa). Dalej na wschód i północ rozciągały się stanowiska 3 Dywizji Schurza. Na lewym skrzydle brygady McLeana i na wschód od farmy Talleya stały pułki gen. bryg. Alexandra Schimmelfenniga: kolejno 74 pp z Pensylwanii, 61 pp z Ohio, 68 pp z Nowego Jorku, a za lewym skrzydłem brygady, w drugiej linii – 82 pp z Illinois i 157 pp z Nowego Jorku<sup>11</sup>.

Obawiając się zagrożenia atakiem nieprzyjaciela z zachodu i wobec braku odgórnych rozkazów, Schurz sam postanowił w miarę możliwości zabezpieczyć się przed taką ewentualnością, na co uzyskał zgodę Howarda<sup>12</sup>. W tym celu około godz. 11.00 dokonał pewnych zmian w rozmieszczeniu pułków swojej dywizji. Dwa pułki z brygady Krzyżanowskiego miały zająć stanowiska po obu stronach drogi biegnącej obok farmy Hawkinsa do brodu Ely'ego. Schurz wybrał 75 pp z Pensylwanii oraz 26 pp z Wisconsin. Ponieważ jednak pierwszy z tych pułków musiał zluzować pikietę 82 pp z Illinois, rozrzucone przed frontem zwróconej na południe brygady Schimmelfenniga, ostatecznie oprócz żołnierzy z Wisconsin w rejon farmy Hawkinsa Krzyżanowski skierował 58 pp z Nowego Jorku; na miejscu pozostało tylko 60 żołnierzy z Pensylwanii. Trudno ustalić, kiedy nastąpiło to przegrupowanie. Sam Krzyżanowski w swoim raporcie podał, że 58 pp z Nowego Jorku zajął stanowisko obok 26 pp z Wisconsin 2 maja o godz. 23.00,

<sup>10</sup> Th. A. Dodge, *On Campaign With the Army of the Potomac: The Civil War Journal of...*, red. S. Sears, Nowy Jork 2001, s. 208.

<sup>11</sup> *Raport gen. mjr. Carla Schurza*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 651.

<sup>12</sup> O. O. Howard, *The Eleventh Corps at Chancellorsville*, w: *Battles and Leaders of the Civil War*, t. 3, Nowy Jork 1887, s. 196.

ale musiało to nastąpić mniej więcej pomiędzy godz. 11.00 a 17.00 (być może tę oczywistą pomyłkę popełnili redaktorzy *Official Records*). Krzyżanowski wraz ze swoim sztabem znajdował się w pobliżu obu zwróconych na zachód pułków. Na odległość 400 kroków przed nimi została wysunięta tyraliera w sile 80 żołnierzy z 26 pp z Wisconsin oraz 45 żołnierzy z 75 pp z Pensylwanii. 26 pp z Wisconsin stał w szyku zwartej kolumny. Prawdopodobnie tak samo był uszykowany 58 pp z Nowego Jorku<sup>13</sup>. Howard wspominał, że Schurz chciał trzymać swoje rezerwy *en masse*, aby w razie potrzeby użyć je do kontrataku w szyku kolumnowym<sup>14</sup>. Pomiędzy pułkami pozostawiono wystarczającą dużo przestrzeni, by można je było rozwinąć w linię. Pozycje obu pułków osłonięto *abatis*, czyli zasiekami ze ściętych pni drzew<sup>15</sup>.

Decyzja Schurza sprawiła, że pod rozkazami płk. Krzyżanowskiego pozostały tylko dwa z czterech pułków jego brygady oraz część trzeciego – razem nieco ponad 900 ludzi, jednakże obronę na północ od Plank Road, zwróconą frontem na zachód, uzupełniał także podporządkowany bezpośrednio dowódcy 3 Dywizji 82 pp z Ohio płk. Jamesa S. Robinsona. Kwatera Schurza znajdowała się na farmie Hawkinsa<sup>16</sup>. Ostatni z pułków brygady Krzyżanowskiego, 119 pp z Nowego Jorku, zajął stanowisko frontem na południe przy drodze do Culpeper, na południowym skraju niewielkiego lasu, pomiędzy Orange Turnpike a Plank Road<sup>17</sup>.

Dalej na wschód, wzdłuż Plank Road i w pobliżu Wilderness Church, rozmieszczono pułki brygady płk Adolphusa Buschbecka z 2 Dywizji gen. bryg. Adolpha von Steinwehra. 2 Brygada tejże dywizji (gen. bryg. Francis C. Barlow) została o godz. 16.00 wydzielona do wsparcia III Korpusu. Tym samym Howard rozporządzał tylko pięcioma brygadami piechoty, nie dysponował zatem żadną poważną rezerwą na wypadek przełamania<sup>18</sup>. Mimo to wśród oficerów i żołnierzy Howarda panowały dobre nastroje. Theodore A. Dodge pisał o sytuacji w XI Korpusie tuż przed atakiem: *Wyraźnie widoczna jest pewna beztraska. Ambulanse są blisko linii. Wozy amunicyjne oraz zwierzęta juczne są przemieszane wśród pułków. Na pobliskie pole zagoniono nawet stado bydła. Wszystko to powinno znajdować się na tyłach. W pobliżu każdej jednostki przebywają służący oficerów i sprzęt obozowy, rozlokowani raczej zbyt wygodnie, niż nakazywała by to obecność wroga*<sup>19</sup>. Poza dwoma kompaniami („B” i „K”),

<sup>13</sup> Raport płk. Włodzimierza Krzyżanowskiego, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 666.

<sup>14</sup> O. O. Howard, *Autobiography*, t. 1, Nowy Jork 1907, s. 366.

<sup>15</sup> E. J. Hess, *Field Armies and Fortifications in the Civil War. The Eastern Campaigns, 1861–1864*, Chapel Hill–Londyn 2005, s. 178.

<sup>16</sup> Raport Schurza, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 652; Raport Krzyżanowskiego, w: *ibidem*, s. 666–667.

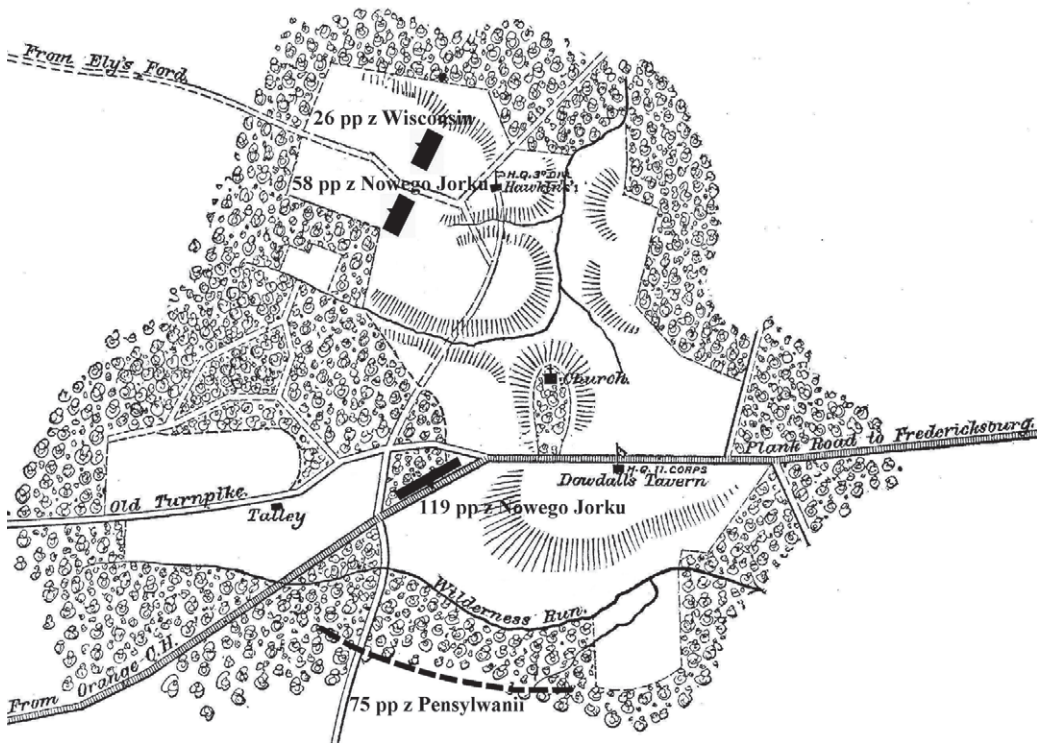
<sup>17</sup> Raport ppłk. Johna T. Lockmana, w: *ibidem*, s. 668; Raport Schurza, w: *ibidem*, s. 651.

<sup>18</sup> Raport gen. bryg. Adolpha von Steinwehra, w: *ibidem*, s. 645; Raport Schurza, w: *ibidem*, s. 652; Raport Howarda, w: *ibidem*, s. 630.

<sup>19</sup> Th. A. Dodge, *The Campaign...*, s. 89. Wszystkie cytaty ze źródeł anglojęzycznych w przekładzie autora.

wysłanymi na skraj lasu jako ubezpieczenie od wschodu, żołnierze 26 pp z Wisconsin złożyli karabiny w kozły, parzyli kawę lub układali się do snu, w czym przeszkadzały im jedynie grające patriotyczne utwory orkiestry pułkowe<sup>20</sup>. Sygnały ostrzegawcze, które docierały do Howarda, były ignorowane, słowem panowało złudne poczucie bezpieczeństwa<sup>21</sup>.

### Pozycje pułków brygady Krzyżanowskiego 2 maja 1863 r. ok. godz. 18.00



Źródło: Raport gen. mjr. Carla Schurza, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 648, 653.

Około godz. 15.00 czołowa dywizja Jacksona osiągnęła pozycje wyjściowe do ataku. Jackson rozwinął swoją piechotę w trzy linie. Pierwszą tworzyła dywizja gen. mjr. Roberta E. Rodesa. Od lewego skrzydła były to brygady gen. bryg. Alfreda Iversona i płk. Edwarda O'Neala – przy czym prawe skrzydło brygady O'Neala

<sup>20</sup> J. S. Pula, *The Sigel Regiment...*, s. 120.

<sup>21</sup> C. B. Keller, *Chancellorsville and the Germans: Nativism, Ethnicity, and Civil War Memory*, Nowy Jork 2007, s. 55; *On Historic Spots-A Visit to the Battlefields around Fredericksburg, Marye's Heights, Salem Church, Chancellorsville and The Wilderness-Recollections of Officers*, „Southern Historical Society Papers” 1908, t. 36, s. 203.

opierało się o Orange Turnpike – na prawo od tej drogi znalazły się brygady gen. bryg. George’a Dolesa oraz gen. bryg. Alfreda Colquitta<sup>22</sup>. Za brygadą Colquitta, już w drugiej linii, rozwinęła się brygada Stephena D. Ramseura. W drugiej linii stanęły brygady dywizji gen. bryg. Raleigha E. Colstona, a w trzeciej – „Lekka Dywizja” gen. mjr. Hilla. Tego wieczora spośród 15 brygad II Korpusu Armii Północnej Wirginii w walce przeciwko XI Korpusowi wzięło udział tylko 6<sup>23</sup>. Szyk sformowano zaledwie w odległości pół mili (ok. 800 jardów) od pozycji nieprzyjaciela<sup>24</sup>. Rodes dostał rozkaz do natarcia o godz. 17.15. Tyralierzy postępujący w odległości 400 jardów przed linią jego dywizji nawiązali walkę ogniową z pikietami unionistów po 10 minutach od rozpoczęcia ataku, a 5 minut później ogień do żołnierzy brygady von Gilsy otwarła właściwa linia bojowa<sup>25</sup>.

Krótko przed rozpoczęciem walki pododdział kawalerii (prawdopodobnie z przydzielonych do XI Korpusu kompanii „I” oraz kompanii „K” z 1 pkaw z Indiany)<sup>26</sup> przeprowadził rozpoznanie w kierunku drogi do Ely’s Ford. Kawalerzyści powrócili po zaledwie 10 minutach, zameldowali oficerom 26 pp z Wisconsin, że wszystko jest w porządku, po czym udali się na spoczynek za farmę Hawkinsa. Pomimo tej uspokajającej wiadomości, ponieważ walka rozgorzała najpierw na odcinku 1 Dywizji, żołnierze Krzyżanowskiego mieli nieco czasu, by przygotować się na odparcie wroga<sup>27</sup>. Jak wiele? Z raportu Rodesa wynika, że walka rozpoczęła się ok. godz. 17.30<sup>28</sup>. Von Gilsa napisał, że jego ludzie oddali 3 salwy w stronę wroga, zanim zostali oskrzydleni i zmuszeni do odwrotu<sup>29</sup>. McLean twierdził, że pomimo konieczności zmiany frontu i utrudnienia, które stanowili uciekający żołnierze z brygady von Gilsa, niektóre z jego pułków zdołały sformować szyk frontem do nieprzyjaciela i otworzyć ogień, po czym wycofały się na rozkaz<sup>30</sup>. Jeśli wierzyć raportom dowódców pułków 2 Brygady, piechota Unii, pomimo zaskoczenia, zdołała istotnie stawić krótki opór. Żołnierze 25 pp z Ohio oddali po 5–6 strzałów, 75 pp z Ohio – po 3 strzały, 107 pp z Ohio – po 5 i więcej strzałów. 25 pp z Ohio otrzymał rozkaz do odwrotu dopiero wtedy, gdy nieprzyjaciel zbliżył się na odległość ok. 30–50 kroków od

<sup>22</sup> *Raport gen. mjr. Roberta E. Rodesa*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 940; J. Bigelow, *op. cit.*, s. 291.

<sup>23</sup> E. P. Alexander, *Military Memoirs of a Confederate. A Critical Narrative*, Nowy Jork 1993, s. 335. Według Rodesa, „czynny udział” w natarciu tego wieczora wzięły tylko trzy brygady. Zob. *Raport Rodesa*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 942.

<sup>24</sup> *Raport płk. Johna T. Mercera*, w: *ibidem*, s. 971.

<sup>25</sup> *Raport Rodesa*, w: *ibidem*, s. 941.

<sup>26</sup> *O de B XI Korpusu*, w: *ibidem*, s. 166.

<sup>27</sup> *Raport Schurza*, w: *ibidem*, s. 654.

<sup>28</sup> W kwestii dokładnego czasu rozpoczęcia ataku przez II Korpus Armii Północnej Wirginii oraz rozbieżnych świadectw poszczególnych oficerów zob. J. Bigelow, *op. cit.*, s. 295, przyp. 1.

<sup>29</sup> *Raport płk. Leopolda von Gilsy*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 636.

<sup>30</sup> *Raport gen. bryg. Nathaniela C. McLeana*, w: *ibidem*, s. 637–638.

jego linii<sup>31</sup>. Co prawda Rodes twierdził, że oddawszy salwę, prawie nie stawiał zorganizowanego oporu, ale jeden z jego brygadierów (Doles) wspominał o przełamaniu pierwszej pozycji wroga – prawdopodobnie brygady von Gilsy – w ciągu 10 minut<sup>32</sup>. Biorąc pod uwagę to, że jednostki nacierające na północ od Orange Turnpike miały do przejścia dłuższą drogę w lesie, można przyjąć, że do starcia z pikietami brygady Krzyżanowskiego doszło nie wcześniej niż po ok. 20 minutach od nawiązania walki z pułkami 1 Dywizji, czyli ok. godz. 18.00<sup>33</sup>.

Południowcy nacierający na pozycje unionistów w pobliżu farmy Hawkinsa należeli do brygady gen. bryg. Alfreda Iversona i być może też do lewoskrzydłowych pułków brygady płk. Edwarda O’Neala. Pierwszą z tych brygad tworzyły cztery pułki z Karoliny Północnej (od lewego do prawego skrzydła: 23, 20, 12 i 5 pp), liczące razem 1795 ludzi, druga zaś składała się z pięciu pułków z Alabamy (5, 26, 12, 6 i 3 pp), liczących 1896 żołnierzy<sup>34</sup>. Na skraju lewego skrzydła konfederatów nacierał ponadto 2 pkaw z Wirginii<sup>35</sup>. Przed konfederacką piechotą w kierunku 58 pp z Nowego Jorku ruszyły najpierw spłoszone zwierzęta leśne<sup>36</sup>, a za nimi podążyła bezładna fala żołnierzy i oficerów 1 Dywizji. Od nich to Krzyżanowski dowiedział się o rozbiciu jednostki Devensa. Generał ten wysłał co prawda kurierów do Schurza z informacją o ataku wroga (i kierunku tego ataku), ale prawdopodobnie kurierzy ci nie dotarli do dowódcy 3 Dywizji, a skoro tak, to nie otrzymał jej także Krzyżanowski<sup>37</sup>. Kilka minut później nieprzyjaciel zaatakował tyralierzy 75 pp z Pensylwanii i 26 pp z Wisconsin, spychając je w stronę sił głównych; tyralierzy odpowiedzieli ogniem, po czym wycofali się, by dołączyć do swojej linii<sup>38</sup>. Poległ kpt. Charles Pizzala, dowódca kompanii „G” 26 pp z Wisconsin, który w tej akcji dowodził improwizowaną kompanią, złożoną z najlepszych strzelców pułku<sup>39</sup>. Krzyżanowski napisał, że w owym momencie oba pułki do-

<sup>31</sup> *Raport mjr. Jeremiah Williamsa*, w: *ibidem*, s. 641; *Raport kpt. Benjamin Morgana*, w: *ibidem*, s. 643; *Raport ppłk. Charlesa Muellera*, w: *ibidem*, s. 644.

<sup>32</sup> *Raport Rodesa*, w: *ibidem*, s. 941; *Raport gen. bryg. George’a Dolesa*, w: *ibidem*, s. 966.

<sup>33</sup> Według Alexandra (*Military Memoirs...*, s. 334), rozbicie dywizji Devensa zajęło konfederatom niespełna 30 minut, Dodge zaś twierdzi (*On Campaign...*, s. 250), że przełamanie nastąpiło w ciągu 15 minut od rozpoczęcia ataku.

<sup>34</sup> *Wykaz liczebności i strat dywizji D. H. Hilla (Rodesa)*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 947.

<sup>35</sup> *List Jamesa W. Watta z 1 września 1897 roku*, w: *Supplement to the Official Records...*, cz. 1, t. 4, Wilmington 1995, s. 678–680.

<sup>36</sup> Schurz wspominał (*The Reminiscences...*, s. 421), że ta pierwsza oznaka natarcia nieprzyjaciela pojawiła się już o godz. 17.20.

<sup>37</sup> Zeznanie Devensa zob. *Report of the Joint Committee on the Conduct of the War at the Second Session Thirty-Eight Congress*, Waszyngton 1865, s. 179–180.

<sup>38</sup> *Raport O’Neala*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 950; *Raport Krzyżanowskiego*, w: *ibidem*, s. 666–667; J. S. Pula, *For Liberty and Justice...*, s. 104.

<sup>39</sup> J. S. Pula, *The Sigel Regiment...*, s. 120; E. B. Quiner, *op. cit.*, s. 748–749. Zawarty w pracy Quinera opis starcia pod farmą Hawkinsa zawiera niestety poważne błędy: atak na pułki Krzyżanowskiego miał nastąpić równocześnie z natarciem przeciwko dywizji Devensa, na lewej flance 26 pp z Wisconsin znajdować się miał 119 pp z Nowego Jorku.



piero rozwijały się z kolumn w linie. Według niego manewr ten, podobnie jak odwrót tyralierów, przebiegał w *dobrym porządku*<sup>40</sup>, a jego opóźnienie miało być konsekwencją tego, iż do ostatniej chwili nie było wiadomo, czy pułki nie zostaną rzucone w inny punkt pola bitwy<sup>41</sup>.

W swoim raporcie Schurz zaznaczył, że na pierwsze odgłosy walki nakazał zmianę frontu wszystkim znajdującym się w jego zasięgu pułkom, tworząc w ten sposób linię zwróconą na zachód. Wszelkie ruchy utrudniała fala rozbitych oddziałów 1 Dywizji, uciekających przez ugrupowanie formujących nowy front pułków Schurza. Dowódca dywizji napisał: (... ) 58 pp z Nowego Jorku i 26 pp z Wisconsin, na skraju prawego skrzydła, pozostały tak, jak były, pod bezpośrednim dowództwem pułkownika Krzyżanowskiego<sup>42</sup>. Trudno powiedzieć, czy słowa te odnoszą się tylko do zajmowanych przez te pułki pozycji (które, podobnie jak w wypadku 82 pp z Illinois, pozostały faktycznie niezmienione) czy też również do ich szyku, co byłoby zgodne z raportem Krzyżanowskiego.

Nie ulega wątpliwości, że pomimo zaskoczenia i przewagi liczebnej wroga, oba pułki stawiały opór, choć nie był on jednakowo silny. Ledwie 58 pp z Nowego Jorku zdołał sformować linię, z konia spadł śmiertelnie ranny dowódca pułku, kpt. Frederick Braun. Dowodzenie po nim objął kpt. Emil Koenig<sup>43</sup>. Południowcy nacierali od frontu oraz zachodzili słaby liczebnie pułk z jego lewego skrzydła; 82 pp z Ohio, który miał je osłaniać, został skierowany przez jednego z adiutantów Howarda do obsadzenia biegnącego z północy na południe okopu<sup>44</sup>. Według Schurza, 58 pp z Nowego Jorku stawiał opór przez kilka minut, po czym został zepchnięty. W przeciwieństwie do „Legionu Polskiego”, 26 pp z Wisconsin, jak ujął to dowódca dywizji, *prowadził nierówną walkę przez znaczny czas*<sup>45</sup>. Południowcy nacierali od frontu z prawego skrzydła oraz, po odrocie 58 pp z Nowego Jorku, także – z lewego. Rozwinięty w linię za niewielkim wzniesieniem 26 pp z Wisconsin prowadził ogień, powstrzymując natarcie piechurów Iversona. Schurz nie szczędził później pochwał niedoświadczonym, lecz bardzo bitnym żołnierzom z Wisconsin. W swoim raporcie napisał, że *ten młody pułk, sam*

<sup>40</sup> Raport Krzyżanowskiego, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 667.

<sup>41</sup> J. S. Pula, *The Sigel Regiment...*, s. 122. Autor ten podaje, że oba stały w linii, a na odgłos wystrzałów Krzyżanowski rozkazał sformować zwarte kolumny, z których dopiero ponownie rozwinęły się w linie. Wydaje się, że taka wersja wydarzeń jest mało prawdopodobna. Na odgłos wystrzałów odpoczywające pułki stanęły w zwartych kolumnach, z których rozwinęły się w linie. Z pewnością też pułki te nie były rozwinięte w linie w momencie rozpoczęcia natarcia, jak pisze Keller (*Chancellorsville and the Germans...*, s. 60).

<sup>42</sup> Raport Schurza, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 654.

<sup>43</sup> Raport Krzyżanowskiego, w: *ibidem*, s. 666; C. Schurz, *The Reminiscences of ...*, t. 2, Londyn 1909, s. 424. Fragment wspomnień Schurza odnoszący się do starcia przy farmie Hawkinsa jest tożsamy z treścią raportu tegoż oficera.

<sup>44</sup> Raport Schurza, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 656.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 655.

*i pozbawiony wsparcia, twardo utrzymywał pozycję, na której go umieściłem, przez około dwadzieścia minut; nie cofnął się też, dopóki nie wydałem mu takiego rozkazu. Jego zdaniem, gdyby nie godna pochwała twardość tych ludzi, nieprzyjaciel wzięłby w swoje posiadanie położone naprzeciwko lasy bez oporu, zdobyłby biegnące z północy na południe rowy strzeleckie od tyłu i pojawił się na Plank Road pomiędzy Dowdall's Tavern a Chancellorsville zanim zdołano by wycofać artylerię (...)*<sup>46</sup>. Dowódca 26 pp z Wisconsin, płk Jacobs, nie chciał początkowo wykonać rozkazu i dopiero po ponawianych nawoływaniach Krzyżanowskiego rozpoczął odwrót<sup>47</sup>. Pułk nie uległ dezorganizacji, lecz wycofywał się w porządku, co pewien czas zatrzymując się i otwierając ogień do ścigających go południowców<sup>48</sup>.

To prawdopodobnie właśnie walkę z 26 pp z Wisconsin miał na myśli ppłk Nelson Slough z 20 pp z Karoliny Północnej, jego jednostka mogła bowiem natknąć się właśnie na prawoskrzydłowy pułk Krzyżanowskiego. Według Slougha, po dotarciu na otwarte pole żołnierze z Karoliny Północnej dostali się pod ciężki ostrzał piechoty przeciwnika, rozmieszczonej w otwartym polu za wzgórzem. Konfederacki podpułkownik napisał, że jego ludzie wkrótce ruszyli do ataku na bagnety, przeciwnik uciekł i zwycięscy południowcy gonili go przez około 3 mile. Wydaje się, że owo „wkrótce” mogło trwać aż 20 minut, tak długo bowiem bronił się 26 pp z Wisconsin, który zresztą nie rzucił się później do ucieczki<sup>49</sup>. Znacznie cenniejsze informacje pozostawił nam w swoim raporcie dowódca 23 pp z Karoliny Północnej. Jego pułk wszedł do walki po ciężkim marszu przez gęsty las. Gdy tylko konfederacka piechota pierwszej linii nawiązała walkę z wrogiem, naprzód ruszyła także druga linia, mieszając szyk czołowych pododdziałów. Rezultatem było opóźnienie tempa natarcia i konieczność ciągłego porządkowania szyku<sup>50</sup>. Czynnikiem ten z pewnością nie pozostał bez wpływu na długość oporu stawianego licznieszemu przeciwnikowi przez osamotniony 26 pp z Wisconsin.

Nie umniejsza to oczywiście poświęcenia żołnierzy tegoż pułku. Dowódca dywizji wyraźnie podkreślał zasługi 26 pp z Wisconsin, jednak z raportu Krzyżanowskiego wynika, że nie jeden, lecz oba pułki trwały na pozycjach *dopóki stały się one nie*

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> J. S. Pula, *The Sigel Regiment...*, s. 129–130.

<sup>48</sup> *Raport Schurza*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 655–656.

<sup>49</sup> *Raport płk. Nelsona Slougha*, w: *ibidem*, s. 991. Taką też odległość podał w swoim dzienniku adiutant gen. mjr. Rodesa (*Supplement to the Official Records...*, cz. 1, t. 4, s. 687), aczkolwiek jest ona przesadzona, nawet jeśli liczyć by ją od podstaw wyjściowych natarcia. Na temat udziału 23 pp z Karoliny Północnej w tym natarciu zob. także: V. E. Turner, H. C. Wall, *Twenty-Third Regiment*, w: *Histories of the Several Regiments and Battalions from North Carolina in the Great War 1861–65*, t. 2, Goldsboro b.d.w., s. 229–230.

<sup>50</sup> *Raport płk. Daniela H. Christiego*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 992; D. G. McIntosh, *The Campaign of Chancellorsville*, „Southern Historical Society Papers” 1915, t. 40, s. 77.

do utrzymania<sup>51</sup>. Pozycja zdawała się Krzyżanowskiemu nie do utrzymania już na samym początku starcia. Polski pułkownik szybko zorientował się, że nieprzyjaciel naciera nie tylko od frontu, ale i oskrzydla jego pozycję z prawej flanki. Manewr ten wykonywały pododdziały z brygady Iversona, najprawdopodobniej obchodzące 26 pp z Wisconsin przez las na północny zachód od farmy Hawkinsa. Dlatego też, jak i najprawdopodobniej z powodu załamania się obrony 58 pp z Nowego Jorku, odwrót, zdaniem dowódcy brygady, stał się konieczny. Jak napisał w raporcie, *nie chcąc wziąć odpowiedzialności, wysłałem jednego z moich oficerów sztabowych, porucznika (Louisa T. – J.T.) Orlemana do ciebie (Schurza – J.T.) z prośbą o posiłki (...)*<sup>52</sup>. Ten fragment raportu Krzyżanowskiego następuje zaraz po opisie rozwinięcia pułków w linię i nawiązania walki z wrogiem. Z kolei Schurz podaje, że wydał Krzyżanowskiemu rozkaz do odwrotu, ponieważ 26 pp z Wisconsin został otoczony *niemal ze wszystkich stron* i w rezultacie nie mógł utrzymać pozycji. Nie wspominał przy tym słowem o 58 pp z Nowego Jorku<sup>53</sup>.

Powróćmy teraz do pozostałych pułków brygady Krzyżanowskiego; walczyły one dalej na południe, przy Plank Road. W chwili gdy do stanowisk 119 pp z Nowego Jorku dobiegły odgłosy walki toczonej przez dywizję Devensa z nacierającymi konfederatami, żołnierze pułku jedli kolację<sup>54</sup>. Schurz, który przebywał wówczas w kwaterze Howarda w Dowdall's Tavern, pospieszył w stronę rozwidlenia dróg i próbował naprędce przegrupowywać swoje zwrócone na południe pułki, usiłując zmontować nową linię w kierunku, z którego atakował nieprzyjaciel<sup>55</sup>. Dowódca 119 pp z Nowego Jorku, płk. Peissnerowi, rozkazał zajęcie pozycji frontem na zachód przy rozwidleniu Plank Road i Orange Turnpike. Przeprowadzenie tego manewru okazało się jednak niezwykle trudne. Pułki rozwinięte w linii wzdłuż drogi miały bowiem za plecami gęste zarośla sosnowe, a na domiar złego wkrótce pomiędzy ich szeregi wpadli pierzchający żołnierze z brygad McLeana i von Gilsa oraz bateria artylerii (najprawdopodobniej Dilgera); mieszanina biegnących ludzi, pędzących koni, dział i jaszczy utrudniały sprawne przegrupowanie<sup>56</sup>. Według Schimmelfeniga, pomimo wspomnianych utrudnień, dokonano tego w niespełna dwie minuty<sup>57</sup>. Pułki

<sup>51</sup> Raport Krzyżanowskiego, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 667.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> Raport Schurza, w: *ibidem*, s. 656.

<sup>54</sup> Th. A. Dodge, *On Campaign...*, s. 250.

<sup>55</sup> Raport Lockmana, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 668; C. Schurz, *The Reminiscences...*, s. 423; Raport Howarda, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 630.

<sup>56</sup> Raport Schurza, w: *ibidem*, s. 654–655; O. Rice, *A Field with the Eleventh Army Corps at Chancellorsville, Cincinnati 1885*, s. 26.

<sup>57</sup> Raport Schimmelfeniga, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 662.

wysunięte najdalej na prawo: 74 pp z Pensylwanii i 61 pp z Ohio, nie zdążyły jednak zwrócić się w stronę wroga i stawić skutecznego oporu. Żołnierze federalni dostali się pod ogień z flanki i od tyłu, w rezultacie czego owe dwa pułki, które Schurz zaliczał do najlepszych w swojej dywizji, zostały szybko rozbite przez nacierającą piechotę konfederacką z brygad Dolesa i O'Neala<sup>58</sup>. Sformowana naprędce linia obrony 3 Dywizji przedstawiała się następująco: na lewej flance, nad strumieniem Wilderness, znajdował się rozrzucony w tyralierę 75 pp z Pensylwanii, a na prawo od niego były rozmieszczone trzy pułki piechoty z Nowego Jorku (119, 68 i 157) oraz 82 pp z Illinois. Dalej miał znaleźć się 82 pp z Ohio – co jednak, jak widzieliśmy, nie nastąpiło – prawą flankę tworzyły zaś 58 pp z Nowego Jorku i 26 pp z Wisconsin<sup>59</sup>.

Pozycja 75 pp z Pensylwanii okazała się fatalna. Konfederaci z brygady Dolesa (4, 12, 21 i 44 pułki piechoty z Georgii – razem 1622 ludzi)<sup>60</sup> obchodzili ze skrzydła szykujące się do walki pułki Schurza. Chociaż i ich natarcie było spowolnione trudnym terenem<sup>61</sup>, wyszli znienacka na tyły wysuniętych na skraj lasu pozycji żołnierzy płk. Mahlera, usytuowanych poniżej wzniesienia, na którym biegła Plank Road. Możliwe, że z tyralierami 75 pp z Pensylwanii starli się również piechurzy z brygady Colquitta<sup>62</sup>. Pułk został zmuszony do odwrotu, a ppłk von Matzdorff wraz z 40 żołnierzami dostał się do niewoli<sup>63</sup>. Wątpliwe, by jednostka ta jako całość mogła odegrać znaczniejszą rolę w dalszych walkach tego wieczora. Znamienne jest, że w swoim raporcie Krzyżanowski nie wymienił z nazwiska żadnego z oficerów 75 pp z Pensylwanii, poprzestając tylko na pochwalę służby tyralierskiej pułku<sup>64</sup>.

Chrzest bojowy 119 pp z Nowego Jorku zaczął się pechowo. Chociaż dowódca pułku, płk Peissner, cieszył się opinią dobrego instruktora musztry, a jego żołnierze sprawnie stanęli pod bronią, w szeregi jednostki wkradło się zamieszanie. Peissner wydał błędny rozkaz, w rezultacie czego pułk sformował szyk plecami do wroga. Żołnierze sami naprawili omyłkę dowódcy, zwracając się indywidualnie we właściwym kierunku, bez dalszych zwrotów. Zdaniem Dodge'a, przez ten nieszczęśliwy epizod nieostrzelani piechurzy już na początku walki zaczęli tracić wiarę we własnych oficerów i swoje możliwości. W do-

<sup>58</sup> *Raport Schurza*, w: *ibidem*, s. 655.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 654. Pozycje 119, 68 i 157 pułków piechoty z Nowego Jorku na podstawie raportu Hartunga (74 pp z Pensylwanii) (*The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, s. 665).

<sup>60</sup> *Wykaz stanu i strat dywizji D. H. Hilla (Rodesa)*, w: *ibidem*, s. 947; *Raport Dolesa*, w: *ibidem*, s. 966–967. Szyk brygady Dolesa uległ zmianie podczas natarcia – początkowo wszystkie cztery pułki nacierały w jednej linii (od lewej do prawej: 4, 12, 21 i 44 pułki piechoty z Georgii), następnie 4 i 44 z przodu, a 12 i 21 pułki piechoty z Georgii na lewej flance i z tyłu.

<sup>61</sup> *Raport płk. Edwarda S. Willisa*, w: *Supplement to the Official Records...*, cz. 1, t. 4, s. 578; *List Irby'ego G. Scotta do ojca z 8 maja 1863 roku*, w: I. G. Scott, *Lee and Jackson's Bloody Twelfth. The Letters of Irby Goodwin Scott, Company G, Putnam Light Infantry, Twelfth Georgia Volunteer Infantry*, Knoxville 2010, s. 109.

<sup>62</sup> Th. A. Dodge, *The Campaign of Chancellorsville...*, s. 103.

<sup>63</sup> F. H. Taylor, *Philadelphia in the Civil War...*, s. 100.

<sup>64</sup> *Wykaz strat XI Korpusu*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 2, s. 183; *Raport Krzyżanowskiego*, w: *ibidem*, cz. 1, s. 667.

datku na samym początku starcia pod płk. Peissnerem i ppłk. Johnem T. Lockmanem ustrzelono wierzchowce. Spieszony dowódca 119 pp z Nowego Jorku wymachiwał szablą i krzyczał do swoich żołnierzy, po chwili jednak upadł na twarz, trafiony dwukrotnie kulami karabinowymi. Piechurzy odnieśli go do szpitala polowego, ale rana okazała się śmiertelna<sup>65</sup>. Pomimo utraty dowódcy nowojorczyści stawili opór: prowadzili ogień, cofając się w stronę zagajnika przy kościółku. Ponieważ zużyli przy tym po prawie 20 nabojów na karabin, można przyjąć, że walka trwała co najmniej ok. 10 minut. Ogień 119 pp z Nowego Jorku i innych pułków naprędce sformowanej linii dywizji Schurza powstrzymał jednak chwilowo wychodzących z lasu południowców. Gdy konfederaci podeszli na odległość około 50 jardów od linii nowojorczyków i zaczęli ją oskrzydlać, a z tyłu ogień otworzyła brygada Buschbecka, pułk uległ dezorganizacji i jego żołnierze rzucili się do ucieczki<sup>66</sup>.

Pomimo ofiarne go wsparcia baterii Dilgera i Wiedricha oraz baterii z odwodu artyleryjskiego korpusu (ppłk Louis Schirmer) naciskane przez południowców pułki z brygad Schimmelfenniga i Krzyżanowskiego zostały szybko zmuszone do odwrotu. Von Gilsa twierdził, że linia 3 Dywizji, na którą liczył, nie istniała już, gdy dotarły tam jego rozbite pułki, ale jest to zapewne przesada, co znajduje potwierdzenie w zeznaniu Devensa<sup>67</sup>. Po zepchnięciu 119 pp z Nowego Jorku pozbawieni osłony artylerzyści zaczęli ponosić straty od ognia konfederackiej piechoty: ustrzelono wierzchowca pod kpt. Dilgerem, padło też kilka koni zaprzęgowych. Opór w pobliżu Wilderness Church ustał i federalni cofali się dalej na wschód. 82 pp z Illinois otrzymał nawet rozkaz do kontrataku przeciwko wdzierającym się do zagajnika południowcom, ale prawe skrzydło ugrupowania pułku zaczęło się załamywać, a jego dowódca został ranny i spadł z konia<sup>68</sup>.

W niewielkiej odległości za kościółkiem znajdowała się umocniona pozycja, biegnąca od Dowdall's Tavern (gdzie przed bitwą znajdowała się kwatery Howarda) na północ, a więc dogodnie do odparcia ataku z zachodu. Prace nad okopem rozpoczęto rankiem 2 maja i nie zdołano ich ukończyć przed natarciem Jacksona na pozycje XI Korpusu. Broniący się żołnierze mogli więc korzystać z osłony okopu tylko do strzelania z pozycji klęczącej lub leżącej. Okop obsadziła jedyna pozostała z XI Korpusu brygada z 2 Dywizji von Steinwehra, przez co pozycja została nazwana „linią Buschbecka”. Płytki okop szybko wypełnił się także żołnierzami 1 i 3 Dywizji, którzy, stłoczeni na małej przestrzeni, przeszkadzali sobie wzajemnie w stawianiu

<sup>65</sup> Th. A. Dodge, *On Campaign...*, s. 250–251.

<sup>66</sup> *Idem*, *The Campaign of Chancellorsville...*, s. 95–96; Raport Schurza, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 656.

<sup>67</sup> Raport von Gilsy, w: *ibidem*, s. 636; Zeznanie Devensa, w: *Report of the Joint Committee...*, s. 180.

<sup>68</sup> Raport Schurza, w: *War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 656–657; Raport ppłk. Edwarda S. Salomona, w: *ibidem*, s. 663–664.

skutecznego oporu<sup>69</sup>. Jeszcze zanim dotarły tam walczące w odwrocie pułki dywizji Schurza, brakowało tam już miejsca dla większej liczby obrońców. Za okopem pojawił się też dowódca korpusu, który, według różnych wersji, bądź to próbował zebrać żołnierzy rozbitych jednostek, jeżdżąc ze sztandarem podtrzymywanym kikutem amputowanej ręki, bądź też zrezygnowany lamentował nad chaosem<sup>70</sup>. Mimo zamieszania w oparciu o te słabe umocnienia udało się naprędce zorganizować obronę, w której udział wzięli także żołnierze brygady Krzyżanowskiego. Na lewym skrzydle znajdowały się zebrane kompanie następujących pułków: 74 pp z Pensylwanii, 61 pp z Ohio, a także 68 i 119 pp z Nowego Jorku<sup>71</sup>. W centrum zostały rozmieszczone trzy pułki z brygady Buschbecka: 27 i 73 pp z Pensylwanii i 154 pp z Nowego Jorku, a prawe skrzydło obsadzał ostatni z pułków Buschbecka: 29 pp z Nowego Jorku. Pułk ten zajął stanowiska opuszczone wcześniej przez brygadę Barlowa oraz 82 pp z Ohio. Rozprzestrzeniająca się panika nie ominęła również żołnierzy Bushbecka i prawdopodobnie w jego brygadzie tylko żołnierze 154 pp z Nowego Jorku i część 73 pp z Pensylwanii stawili dłuższy opór. Piechurów tych wspierały działa odwodu artyleryjskiego korpusu; 154 pp osłaniał baterię Wiedricha. Podejmowane przez Schurza próby zebrania żołnierzy i poprowadzenia ich do kontrataku kończyły się niepowodzeniem<sup>72</sup>.

Co działo się w tym czasie z dwoma pułkami Krzyżanowskiego po starciu przy farmie Hawkinsa? Wiele przesłanek skłania ku wnioskowi, że po wspomnianej przez Schurza, kilkuminutowej walce 58 pp z Nowego Jorku bądź to wycofał się pośpiesznie, odrywając się od wroga, bądź też uległ dezorganizacji; w każdym razie nie liczył się już tego wieczora jako zwarta jednostka bojowa, przez co rozkaz faktycznie dotyczył już tylko 26 pp z Wisconsin – jedynej jednostki, która pozostała pod rozkazami polskiego pułkownika. Autor opublikowanego po bitwie artykułu prasowego, poświęconego działaniom 26 pp z Wisconsin w bitwie pod Chancellorsville, opierając się na świadectwie oficerów tejże jednostki, skreślił taki oto obraz wydarzeń, które

<sup>69</sup> E. J. Hess, *Field Armies and Fortifications...*, s. 179.

<sup>70</sup> W pozytywnym świetle przedstawił Howarda m.in. szer. John. H. Collins z 8 pkaw z Pensylwanii. Zob. *When Stonewall Jackson Turned Our Right, w: Battles and Leaders of the Civil War*, t. 3, Nowy Jork 1887, s. 184.

<sup>71</sup> *Raport ppłk. Adolpha von Hartunga*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 665. Według dowódcy 74 pp z Pensylwanii, na prawym skrzydle jego pułku znajdował się 68 pp z Nowego Jorku oraz 119 pp z Nowego Jorku z brygady Krzyżanowskiego, nie wspomina on zaś o 61 pp z Ohio.

<sup>72</sup> *Raport von Steinwehra*, w: *ibidem*, s. 645; *Raport Schurza*, w: *ibidem*, s. 657. Nie jest jasne, który pułk zajął pozycję na skraju prawej flanki „linii Buschbecka”: 29 pp z Nowego Jorku, 27 z Pensylwanii czy 82 pp z Ohio. Według dowódcy 154 pp z Nowego Jorku, z powodu szybkiej ucieczki 29 pp z Nowego Jorku i 27 pp z Pensylwanii to jego jednostka zajmowała skraj linii. *Raport ppłk. Henry'ego C. Loomisa*, w: *Supplement to the Official Records...*, cz. 1, t. 4, s. 663–664. Wersja ta znajduje potwierdzenie w korespondencji żołnierzy 154 pp z Nowego Jorku. Zob. M. H. Dunkelman, *Brothers One and All. Esprit de Corps in a Civil War Regiment*, Baton Rouge 2004, s. 126.

rozegrały się w pobliżu farmy Hawkinsa po rozbiciu dywizji Devensa: *Chwilę później 26 pp z Wisconsin i 58 pp z Nowego Jorku zostały z trzech stron otoczone przez wroga. Ów drugi pułk pośpiesznie uciekł*<sup>73</sup>. Dalej następował opis heroicznej walki żołnierzy z Wisconsin. Stwierdzenie to nie stoi w sprzeczności z wzmianką o kilkuminutowym oporze, a wyjaśniałoby lakoniczny opis początkowej fazy starcia, który można znaleźć w raporcie Iversona: według konfederackiego brygadiera, przeciwnik został kompletnie zaskoczony (co akurat było zgodne z prawdą) i nie stawiał zorganizowanego oporu<sup>74</sup>. Być może szeregowy z 20 pp z Karoliny Północnej, Benjamin Carr, który wspominał o oddaniu przez wroga tylko kilku strzałów i jego pośpiesznym odwróceniu, miał na myśli nie całą, mierzącą 400 jardów linię obu pułków, a tylko właśnie 58 pp z Nowego Jorku<sup>75</sup>.

Warto zwrócić uwagę na dalszy fragment raportu Schurza. Czytamy tam m.in.: *W tym samym czasie 26 pp z Wisconsin był bardzo ciężko naciskany na skraj prawego skrzydła, i tam pułk ten utracił nieco ze swej spoistości, bowiem lasy były bardzo gęste i skrzydłowe kompanie uległy odłączeniu*<sup>76</sup>. Jak widać, znów nie ma tu ani słowa o 58 pp z Nowego Jorku. Z kolei w raporcie Krzyżanowskiego można znaleźć bardzo podobne stwierdzenie, tyle tylko, że odnoszące się do – w domyśle – dwóch pułków: *kiedy otrzymałem od ciebie rozkaz do wycofania się na skraj lasu na prawo od umocnień („linii Buschbecka” – J.T.), który to las, ponieważ był bardzo gęsty, spowodował odłączenie się skrzydłowych kompanii pułków*<sup>77</sup>. Być może nie bez znaczenia jest to, że raport Schurza nosi datę 12 maja, a Krzyżanowskiego – 15 maja tegoż roku<sup>78</sup>. Mamy tu do czynienia z nietypową sytuacją, w której raport brygadiera spisany został po raporcie dowódcy dywizji. Podobieństwo użytego sformułowania, różniącego się tylko liczbą mnogą, pozwala przypuszczać, że znając treść raportu Schurza, Krzyżanowski mógł podjąć próbę ukazania w lepszym świetle działań swojego pułku. Bez względu na to, czy tak było w rzeczywistości, straty poniesione przez 58 pp z Nowego Jorku nie wskazują na to, by pułk ten prowadził tego dnia szczególnie zacięte walki. Dalszy bój toczył się z udziałem co najwyżej pojedynczych kompanii, a może nawet pojedynczych żołnierzy. Trudno więc mówić, że uczestniczyła w nim zwarta jednostka, którą pułk prawdopodobnie przestał być już po kilkuminutowym starciu przy farmie Hawkinsa. Niestety, wspomnienia samego Krzyżanowskiego nie są zbyt pomocne w rekonstrukcji opisanych powyżej wydarzeń, poświęcił on im bowiem tylko bardzo lakoniczną wzmiankę. Czytamy tam m.in.: *Ja sam zbyt żywy brałem udział w tej kam-*

<sup>73</sup> *The Twenty-sixth Regiment at Chancellorsville*, „The Milwaukee Sentinel” 1863, t. 20, nr 123, s. 1, kol. 3.

<sup>74</sup> *Raport gen. bryg. Alfreda Iversona*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 984.

<sup>75</sup> C. B. Keller, *Chancellorsville and the Germans...*, s., 65.

<sup>76</sup> *Raport Schurza*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 657.

<sup>77</sup> *Raport Krzyżanowskiego*, w: *ibidem*, s. 667.

<sup>78</sup> *Raport Schurza*, w: *ibidem*, s. 647; *Raport Krzyżanowskiego*, w: *ibidem*, s. 666.

panii, abym zdanie moje mógł narzucić innym; nie chcę być posądzonym ani o obronę własnych działań, ani o potępianie lub zawiść dla kolegi, który był jednak przełożonym moim zarazem<sup>79</sup>. Ów kolega to najprawdopodobniej Schurz.

Ci spośród żołnierzy Howarda, którzy nawet wówczas jeszcze nie ulegli panice, wycofali się na skraj lasu za okopem, gdzie około godz. 19.30 przybyła im z odsieczą dywizja Berry'ego z III Korpusu<sup>80</sup>. Aż do końca zwartość zachowali nowojorczycy ze 157 pp, którzy cofając się, prowadzili ogień i osłaniali odwrót swoich kolegów, podobnie jak żołnierze 82 pp z Ohio, którzy jako ostatni opuścili okop. W oparciu o dywizję Berry'ego żołnierze Krzyżanowskiego, którzy wycofali się do lasu na północ od „linii Buschbecka”, przygotowali się do obrony wraz z piechurami 82 pp z Ohio, 82 pp z Illinois i 157 pp z Nowego Jorku na prawym skrzydle dywizji Berry'ego. Z raportu Schurza wynika, że spośród pułków brygady Krzyżanowskiego znalazł się tam już tylko 26 pp z Wisconsin. Tak więc pułk ten, który jako pierwszy z pułków jego brygady nawiązał 2 maja walkę z wrogiem, ponosząc przy tym najcięższe straty, prawdopodobnie jako jedyny zachował zwartość i walczył aż do końca zmagania tego dnia. Wymienione oddziały pozostały na stanowiskach do godz. 20.30, kiedy to zostały zluźnione. Już wcześniej nadejście federalnych posiłków, zmęczenie atakujących i zapadające ciemności – wszystko to położyło kres walkom, ale dopiero ok. godz. 23.00 udało się pozbierać rozbite oddziały XI Korpusu<sup>81</sup>.

\*\*\*

Brygada płk. Włodzimierza Krzyżanowskiego w walkach, które rozegrały się 2 maja 1863 r. nie uczestniczyła jako zwarta jednostka. Tylko dwa z jej pułków: 58 pp z Nowego Jorku i 26 pp z Wisconsin, znajdowały się bowiem w chwili rozpoczęcia walki pod rozkazami Krzyżanowskiego. W tym czasie dwa pozostałe pułki brygady: 119 pp z Nowego Jorku i 75 pp z Pensylwanii, walczyły wraz z brygadą Schimmelfenniga. Poniższa tabela ukazuje straty poniesione przez te pułki.

Najwięcej powodów do chwały miał niewątpliwie 26 pp z Wisconsin. Pomimo braku doświadczenia pułk ten stoczył zaciętą walkę w pobliżu farmy Hawkinsa, opóźniając natarcie brygady Iversona. Wycofywał się walcząc, uległ częściowej dezorganizacji, ale odzyskał zdolność bojową na tyle, by wziąć udział w końcowej fazie walk tego dnia. Postawa pułku znajduje odzwierciedlenie w stratach krwawych, które objęły ¼ stanu. Straty ogółem, łącznie z zaginionymi, wyniosły niemal ⅓ stanu sprzed bitwy. Podobnie kształtowały się straty

<sup>79</sup> W. Krzyżanowski, *Wspomnienie z Pobytu...*, podczas wojny 1861–1864, Chicago 1963, s. 77.

<sup>80</sup> O. O. Howard, *The Eleventh Corps...*, w: *Battles and Leaders of the Civil War*, t. 3, s. 200–201; *Raport gen. mjr Daniela E. Sicklesa*, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 1, s. 387–388.

<sup>81</sup> *Raport Schurza*, w: *ibidem*, s. 657; *Raport Krzyżanowskiego*, w: *ibidem*, s. 667.



nowojorskiego 119 pp, który pomimo niefortunnego początku starcia, dwukrotnie – przy rozwidleniu Plank Road i na „linii Buschbecka” – stawił czoła żołnierzom Jacksona. W porównaniu z tymi nieostrzelanymi jednostkami dwa pułki weteranów z różnych przyczyn nie zdołały znacząco przyczynić się do powstrzymywania natarcia wroga. 75 pp z Pensylwanii zajmował fatalną, jak się okazało, pozycję i poniósł tego konsekwencje: pomimo bardzo niskich strat krwawych, co piąty żołnierz pułku uznany został za zaginionego. Spośród tych ostatnich, jak zaznaczono wcześniej, przynajmniej 40 trafiło do konfederackiej niewoli. O dalszych działaniach tego pułku raporty milczą, przez co można uznać, że już na samym początku boju uległ on dezorganizacji i nie odegrał znaczniejszej roli w dalszych walkach. Straty 58 pp z Nowego Jorku dobitnie świadczą o tym, że jego postawa nie była tak dobra, jak tego chcą autorzy niektórych opracowań. „Legion Polski” raportował stratę tylko jednego poległego, a mianowicie dowódcy pułku, kpt. Fredericka Brauna, 8 rannych (8 podoficerów i szeregowców), 2 rannych szeregowców, którzy dostali się do niewoli, oraz 20 zaginionych (w tym 2 oficerów, 18 podoficerów i szeregowców)<sup>82</sup>. Mniejsze straty krwawe wykazał tylko jeden spośród pułków XI Korpusu zaangażowanych w walki 2 maja: 75 pp z Pensylwanii. Trudno w tej sytuacji uznać za prawdopodobne, że 58 pp wycofywał się walcząc, po czym brał udział w obronie lasu na północ od „linii Buschbecka”<sup>83</sup>.

### Straty jednostek brygady Krzyżanowskiego

Jednostka	Liczebność przed bitwą	Straty krwawe		Straty łącznie z zaginionymi	
		ludzi	%	ludzi	%
58 pp z Nowego Jorku	225	11	5	31	14
119 pp z Nowego Jorku	382	78	20	120	31
75 pp z Pensylwanii	267	8	3	59	22
26 pp z Wisconsin	641	158	25	198	31
<b>Razem w brygadzie</b>	<b>1515</b>	<b>255</b>	<b>17</b>	<b>408</b>	<b>27</b>

**Źródło:** Wykaz strat XI Korpusu, w: *The War of the Rebellion. A Compilation of the Official Records...*, ser. 1, t. 25, cz. 2, s. 183.

<sup>82</sup> Szczegółowy wykaz strat na podstawie: National Archives and Records Administration, Records Group 94: Records of the Adjutant General's Office Book. Records of Volunteer Union Organizations, 58<sup>th</sup> and 45<sup>th</sup> New York Infantry Regimental Letter Book, t. 1, nr 64, Lista zabitych, rannych i zaginionych w bitwie pod Chancellorsville żołnierzy 58 pp z Nowego Jorku.

<sup>83</sup> Keller (*Chancellorsville and the Germans...*, s. 75) umieścił 58 pp z Nowego Jorku na mapie przedstawiającej obronę „linii Buschbecka”, Pula (*The Sigel Regiment...*, s. 130–131) nie wymienia 58 pp z Nowego Jorku w kontekście ostatnich walk, toczonych po upadku „linii Buschbecka”.

Bez względu na wysokość strat poniesionych przez poszczególne regimenty postawa brygady Krzyżanowskiego zadaje kłam zarzutom, które przerodziły się po bitwie w nagonkę na żołnierzy XI Korpusu<sup>84</sup>. Mimo że niektóre jednostki istotnie szybko uległy panice i nie stawiały poważniejszego oporu, należy pamiętać o czynniku zaskoczenia i przewadze liczebnej wroga, co w wielu wypadkach uniemożliwiało dłuższą obronę. Z drugiej jednak strony, nie da się obronić poglądu, jakoby brygada ta przyczyniła się wybitnie do opóźnienia natarcia wroga<sup>85</sup>. Pułki Krzyżanowskiego spisały się w walce w różny sposób, a bitwę tę trudno uznać za najjaśniejszy punkt dziejów 2 Brygady i kariery jej dowódcy.

#### SUMMARY

### **Juliusz Tomczak, Col. Krzyżanowski's Brigade in the battle of Chancellorsville, 2<sup>nd</sup> May 1863**

The article focuses on a little known episode of the American Civil War – participation of Col. Włodzimierz B. Krzyżanowski, a Union Colonel of Polish descent, and the brigade he commanded, in the battle of Chancellorsville. This brigade included, among others, the 58<sup>th</sup> Infantry Regiment from New York ('Polish Legion'). The fighting on 2<sup>nd</sup> May 1863 has aroused a lot of controversy, resulting from the criticism against the XI Corps of the Potomac Army, formed largely of German descent immigrants, of which the Krzyżanowski brigade was part. Analysis of reports, orders and other documents of both sides, as well as memoirs of participants of the battle allows a review of both criticism and praise for the Polish officer and his men, and particularly the 58<sup>th</sup> Infantry Regiment from New York. Reconstruction of the fighting allows us to draw the conclusion that the extreme assessments of those actions and their participants are not to be accepted.

---

<sup>84</sup> Zob. J. S. Pula, *For Liberty and Justice. A Biography...*, s. 109–112.

<sup>85</sup> Takie wrażenie można odnieść po lekturze popularnonaukowej pracy Grzegorza Swobody (*Gettysburg 1863*, Warszawa 1999, s. 62–63). Do zilustrowania roli Krzyżanowskiego autor przytoczył fragment wspomnień Otto Heusingera (*Amerikanische Kriegsbilder. Aufzeichnungen aus den Jahren 1861–1865*, Lipsk 1869, s. 116): *Dzięki odwadze generałów Steinwehra i Krzyżanowskiego, którzy dzielnie skoczyli ze swymi oddziałami naprzeciw wrogom, udało się nieco opanować chaotyczny odwrót* (tł. G. Swoboda).

**РЕЗЮМЕ**

**Юлиуш Томчак, Бригада плк. Кшижановского  
в битве под Ченслорсвилл,  
2 мая 1863 года**

Статья является попыткой показания малоизвестного эпизода гражданской войны в США, а именно участия полковника войск Севера польского происхождения Влодимижа Б. Кшижановского, а также бригады под его командованием, в состав которой входил также 58-й пехотный полк из Нью-Йорка („Польский легион“), в битве под Ченслорсвилл. Вокруг сражения 2 мая 1863 г. появилось много разногласий вытекающих из критики касающейся XI корпуса армии Потомаку, состоявшего в значительной степени из иммигрантов немецкого происхождения. Анализ рапортов, приказов и других документов с обеих сторон, а также воспоминаний участников сражений делает возможным рассмотрение как обвинений, так и похвал под адресом этого польского офицера и его солдат, особенно 58-го пехотного полка из Нью-Йорка. Реконструкция хода сражения позволяет сделать заключение, что невозможно согласиться с крайней оценкой этих событий и их участников.